

## MINISTERSTWO ENERGII BRONI TARYFY ANTYSMOGOWEJ. „ENERGIA NAWET DZIESIĘĆ RAZY TAŃSZA NIŻ OBECNIE”

---

Minister energii Krzysztof Tchórzewski zwołał dziś konferencję prasową, podczas której stanął w obronie tzw. taryfy antysmogowej. Ma ona zachęcić odbiorców do większego poboru energii w godzinach nocnych. Współgra to m.in. z rządowymi planami dotyczącymi elektromobilności. Jednakże, koncepcja ta została skrytykowana przez część ekspertów.

Minister Tchórzewski już na wstępie zauważył, że nowy pomysł resortu spotkał się z chłodnym przyjęciem. „Pojawił się szereg różnych informacji i komentarzy związanych z taryfą antysmogową. Pojawiły się pytania, dlaczego z nią wychodzimy i jaki jest jej skutek. Na początek chciałbym przypomnieć, że 7 czerwca 2016 roku wystartowaliśmy z programem elektromobilności. Jednocześnie zapowiedzieliśmy, że będziemy stwarzać wszystkie możliwe warunki związane z realizacją programu Czyste Powietrze. Dążenie do tego, by nasze powietrze było czystsze jest szczególnie istotne ze względu na sytuacje, które pojawiają się w Polsce od czasu do czasu - mowa o sytuacjach smogowych. Jedną z przyczyn tych zjawisk są zanieczyszczenia związane ze spalaniem węgla. W większych miastach jest to jednak ułamkowa sprawa. W Warszawie 63% zanieczyszczeń jest z transportu samochodowego. Musimy na to patrzeć globalnie. Problem zanieczyszczeń węglowych jest w tych miastach, gdzie zostały zlikwidowane drogi przewietrzania. Szczególnie widoczne jest to w Krakowie” - powiedział.

„Ogłosiliśmy program elektromobilności i możemy powiedzieć, że po uchwaleniu ustawy o elektromobilności otwieramy poważną drogę do tego, by ta dziedzina transportu mogła się rozwijać. Są duże kontrowersje co do tej ustawy, ale od początku prac cały czas trudno dojść do dobrego kształtu końcowego. Łączymy bowiem wodę z ogniem. Wprowadzamy nową dziedzinę transportu, zabierając pola innym dziedzinom. To duża gra interesów. Ale idziemy konsekwentnie. Nie jest naszym celem budowanie krótkich, hasłowych działań. Chcemy pracować systematycznie” - zaznaczył minister.

„Drugą sprawą jest zamieszanie związane z tzw. taryfą antysmogową. Taka taryfa, biorąc pod uwagę spółki giełdowe, kierujące się także prawem najmniejszego akcjonariusza, musi być oparta na zasadach ekonomicznych. Chodzi o poszukiwanie rozwiązania, które umożliwią wprowadzenie taniej taryfy, bez zmniejszania przychodów spółek energetycznych. Choć w niektórych spółkach wprowadziliśmy interes bezpieczeństwa energetycznego, to musi być równowaga” - powiedział Tchórzewski.

W tym kontekście, szef resortu energii wymienił plusy taryfy antysmogowej. „Została ona skonstruowana w taki sposób, by zachęcić do korzystania z energetyki w nocy. Jeżeli odniesiemy to do starej taryfy dziennej G11, to w niektórych przypadkach ta taryfa nocna będzie dziesięć razy tańsza. Jeżeli odniesiemy się do taryfy G12 w zależności od sprzedawcy, ta taryfa będzie 2-3 razy tańsza od

nocnej stosowanej dotychczas przez sprzedawcę. Dlaczego mówimy, że dotyczy to dodatkowo sprzedanej energii elektrycznej? Chodzi o dodatkową energię, która ma być przeznaczona na ogrzewanie. Chodzi tu o dodatkowy udział w produkcji, który możemy taniej sprzedać” - powiedział.

„Wiemy, że ogrzewania elektrycznego nie ma zbyt wiele. Chodzi o to, by ludzi do tego przekonać. Też musimy przekonać samorządy, żeby zamiast fundować piece gazowe w miejsce węglowych, żeby zafundowały elektryczne. To byłoby dalsze otwarcie drzwi w tym kierunku” - powiedział Tchórzewski.

Następnie, pałeczkę przejął Dyrektor Departamentu Energetyki ME, Tomasz Dąbrowski. „W związku z odnotowywaniem nienajlepszego stanu powietrza w Polsce została podjęta inicjatywa legislacyjna, która znalazła swój finalny kształt w rozporządzeniu ministra energii w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną” - powiedział.

„Wyliczenia ostały oparte na założeniu typowego profilu zużycia energii elektrycznej, ukształtowanego tak, jak ono się kształtuje u przeciętnego odbiorcy. Wzięliśmy też pod uwagę te taryfy, które zostały zatwierdzone przez Prezesa URE 16 stycznia oraz ceny energii elektrycznej, które zostały praktycznie w dniu dzisiejszym ogłoszone przez przedsiębiorstwa. Są to więc najświeższe informacje” - stwierdził Dąbrowski.

„Taryfa antysmogowa to jest nowa taryfa, oznaczana jako G12as, obowiązuje w odniesieniu do energii elektrycznej przewyższającej ilość energii zużytej w analogicznym okresie rozliczeniowym w poprzednim roku. To jest ten element dodatkowości. Przypomnę też, że rachunek za energię elektryczną odbiorcy składa się nie tylko z tego elementu, który jest stawką dystrybucyjną, którą nazywamy tu taryfą antysmogową, ale także z tej ceny energii elektrycznej, którą spółki ogłaszają. Na przykładzie poszczególnych grup energetycznych, taryfa antysmogowa- w odniesieniu do taryfy G11, która dziś wynosi 228,30zł za 1 MWh w ciągu dnia- obniża tą cenę do poziomu 20 złotych” - podsumował.